

**Jak zdobyłam
tytuł mistrza sportu
Opowiada Helena Majcher**

Z pięknych zimowych sportów uprawianych w naszym mieście, łyżwiarstwo zajmuje pierwsze miejsce. Znajduje ono, mimo niezbyt sprzyjających warunków (brak dobrych lodowisk) coraz więcej amatorów, szczególnie wśród uczącej się młodzieży.

Nie wszystkim wiadomo, że Elbląg znajduje się na drugim miejscu w Polsce pod względem rozwoju łyżwiarstwa szybkiego. Tu wychowali się mistrzowie polski **ELWIRA POTAPOWICZ**, **MATUSZEWSKI** oraz członkowie kadry **SEROCZYŃSKI**, **MAJCHER**, **POLEĆ** i inni. Nowym sukcesem łyżwiarstwa elbląskiego było to, że w ekipie łyżwiarzy i łyżwiarek, która w styczniu bieżącego roku wyjechała na zawody do Związku Radzieckiego, znalazła się nasza pracownica, zawodniczka Stali, **Helena Majcher**. Na zawodach w Alma Ata Majcherówna pobiła 5 dotychczasowych rekordów Polski.

Nasza rekordzistkę zastajemy przy pracy, gdy właśnie oblicza w dziale współzawodnictwa zobowiązania podjęte dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet. Zapytujemy, w jaki sposób osiągnęła 5 rekordów Polski i zaszczytny tytuł mistrza sportu. Jeśli chodzi o ustanowione przez mnie rekordy Polski — mówi Majcherówna — zawdzięczam je przede wszystkim trenerowi **Kazimierzowi Kalbarczykowi**, który bardzo starannie przygotował mnie w okresie letnio-jesiennym do zawodów.

My, łyżwiarze, myślimy bowiem o lodzie przez cały rok. Okres, w którym mamy lód, jest w naszym klimacie krótki, tak że gdybyśmy chcieli w tym okresie wyrobić szybkość i wytrzymałość, to nie starczyłoby czasu na osiągnięcie dobrej formy w okresie zimy. Dlatego też, aby w okresie zimowym stanąć na torze łyżwiarskim przygotowanym kondycyjnie, musimy niezbędne cechy — szybkość i wytrzymałość wyrobić już w okresie poprzedzającym zimę.